

Rosja uchwaliła odcięcie internetu od zagranicznych serwerów

16 kwietnia 2019

Rosyjscy politycy zatwierdzili kontrowersyjną ustawę, która pozwoli Moskwie odciąć ruch internetowy w tym kraju od zagranicznych serwerów. Nowy przepis utorował Rosjanom drogę do uchwalenia ustawy, która ma zacząć obowiązywać od 1 listopada.



Za uchwaleniem nowego projektu zagłosowało aż 320 członków Dumy Państwowej. Przeciwnych było jedynie 15 deputowanych. Zatwierdzony przepis obejmuje stworzenie technologii monitorowania ruchu sieciowego i sterowania rosyjskim ruchem internetowym z dala od zagranicznych serwerów.

Postanowienie jest oficjalnie tłumaczone chęcią uniemożliwienia obcemu państwu wyłączenia Rosjanom dostępu do Internetu. Autorzy ustawy twierdzą, że Rosja musi zapewnić bezpieczeństwo swoich sieci po tym, jak prezydent USA, Donald Trump, przedstawił w zeszłym roku nową strategię walki z cyberprzestępczością, w której rzekomo pierwsze skrzypce mieli

odgrywać nasi sąsiedzi ze wschodu.

Rosyjscy hakerzy są często kojarzeni z przeprowadzaniem bezkarnych cyberataków. Ustawa została przez rosyjskie media nazwana jako projekt „suwerennego Internetu”.

Krytycy zaznaczają, że wdrożenie proponowanych środków byłoby niezwykle kosztowne i co gorsza, nowe rosyjskie centrum monitorowania ruchu zyskałoby szerokie uprawnienia cenzury. Siergiej Iwanow z partii LDPR przyznał, że jego zdaniem projekt powinien zostać nazwany „ustawą o niewolnictwie cyfrowym i wprowadzeniu cenzury do sieci”. Autorzy inicjatywy jednak stanowczo zaprzeczają i podkreślają, że plan zakłada jedynie uczynienie rosyjskiego internetu „bezpieczniejszym i bardziej niezawodnym”.

Autorstwo: ZychMan

ilustracja: [TheDigitalArtist](#) (CC0)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](#)